

TYGODNIK



TYGODNIK

Bezpłatny dodatek „Tygodnika Katolickiego“

Rok II

GORZÓW, dnia 25 grudnia 1947 r.

Nr 50



Przed świątkiem pełni radości

W NOC CUDU...

A gdy Gwiazda na niebie zapłonie,
pierwsza blaskiem się złotym rozżarzy —
do Wigilii z uśmiechem na twarzy
siądźmy społem w rodzinnym swym gronie;

niech z opłatkiem uściskną się dłonie,
garstką życzeń matusia obdarzy!
a gdy westchną i młodzi i starzy,
ktoś ukradkiem łzę otrze na stronie:

w pierś napoly zapadną i skrzeplą
bez nadziei dni lepszych i godzin,
spłynie naraz otucha i ciepło

w tę Noc świętą Cudownych Narodzin!
dwakroć głośniejsze bić serca w nas będą,
upojone prastarą kolędą...

R. K.

„Okazała się nam dobroć i łaskawość
Zbawiciela naszego, Boga naszego,
Chrystus się nam narodził”.

ŚWIĘTA NOC

Była to święta noc... Nad Judzką
krajną gwiazd miliardy. Na dalekich
polach snem ujęci twardym obok
trzęd pasterze spali spokojnie...

Nagle z nieba popłynęła z nieznana
śodyczą przecudna pieśń szczęścia.
Anieli ją ogłosili w noc świętą ziemianom. — Zbudzeni ze snu stróżepastuszkowie słuchali słów niebiańskich anioła-zwiastuna.

I pospieszili gromadnie do szopki
i zanieśli, co który mógł dać, szczęśliwi wybrańcy! Pierwsi przybyli przed królami, by złożyć pokłon Panu nieba i ziemi.

A Jezus ma y przyjął te drobiazgi z rąk pastuszków, rozśmiany, rączką ich gładził po twarzy i patrzył słodko w oczy, co fałszu nie znają, gdzie miłość ku Niemu płomieniem się żarzy, w ich serca patrzył, proste, i rączkę podnosił nad głowy, pokornie ku ziemi schylone.

Z łóżka twardego ich błogosławił, ich dolę twardą, ich życie znojne. On ubogi, opuszczony.

Zstąpił na ziemię Bóg w ludzkiej postaci, by zdjąć z ludzi grzechy i ciemność; oświeć, Boska Dziecino, narody ziemi!



D Z W O N Y

Święta Nocka...
Brzmia kolędy!...

Strop niebiosów
rozgwieżdżony, —

a z kościelnych
wieżyc wszędy
na „PASTERKĘ”
biją dzwony!..

Biją dzwony
z całej mocy,
niosąc radość
w ludzkie progi

że Cudownej
onej Nocy
przyszedł na świat
Jezus Drogi!!!...

E. K.

*Wszystkim Ministrantom, Rycerzom i Rycerkom Krucjaty
Eucharystycznej oraz Przyjaciółom*

składa serdeczne życzenia

*błogosławionych świąt
Bożego Narodzenia*

Redakcja Małego Tygodnika



Gwiazdka idzie

Hej, dzieciaki najmiłsze, gwiazdka idzie. Zasiądziemy za stołem i będziemy się dzielić opłatkiem. Przy tym składać będziemy sobie życzenia. Tak, będziemy sobie życzyć pomyślnych czasów, łaski Bożej i wiele dobrego. Potem zapalimy choinkę i będziemy śpiewać nasze polskie kolędy, o pastuszkach miłych, co widzieli Dzieciąteczko z Panieneczką w stajence, będziemy śpiewać temu Dzieciąteczku kołysankę „Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj”. W całej Polsce w tym dniu wesoło. Kocha nasz naród swoje kolędy jak skarb wielki. W czasach ciężkich lud polski żył tylko tą pieśnią pobożną. Ona mu dodawała siły do wytrwania i była jedynym po-krzepieniem na cierniowej drodze.

Inne narody świata mają także swoje zwyczaje związane z świętem Bożego Narodzenia, ale z nami nikt się równać nie może.

We Francji Gwiazdka odbywa się wesoło i hucznie. Po ulicach miast przeciągają budy cyrkowe. Na wielkich placach widać karuzele i huśtawki. Cała ludność bierze w tych zabawach udział, weseląc się i radując. Choinka po domach jest rzadkością a dzieci otrzymują podarki dopiero w dzień Nowego Roku.

W Anglii Boże Narodzenie jest świętem rodzinnym. Choinka musi być wszędzie. W dniu wigilijnym wnosi się do domu małą sosenkę, ozdobioną najrozmaitszymi podarkami. Sosenka ta przechodzi z rąk do rąk i każdy zdejmuje przeznaczony dla siebie podarek.

We Włoszech odbywa się w noc przedwigilijną wielka wysprzedaż ryb. Pochodnie oświecają rynek, a lu-

dzie tłoczą się koło straganów, gdyż każdy chce kupić rybę. Dzieci włoskie wyczekują świąt Bożego Narodzenia z mniejszą cierpliwością niż dzieci polskie. Nie otrzymują one żadnych podarków na święta Bożego Narodzenia, lecz dopiero w dniu Trzech Króli. Mają za to ładne szopki po kościołach, gdzie licznie gromadzi się działo wraz z rodzicami. Tam też odbywają się słynne „kazania dzieci” przed Żółkiem.

W Ameryce zaś stawia się, tak jak u nas, na placach publicznych olbrzymie choinki.

Tak więc, choć rozmaicie, obchodzi świat święta Bożego Narodzenia, to jednak wszędzie są one dniami pełnymi radości.



Przy choince.

Rzeczy ciekawe

Motory lotnicze i czołgowe koło Rzepina. Niedaleko miasta Rzepina (Ziemia Lubuska) znaleziono 18 motorów lotniczych w bardzo dobrym stanie. Motory stanowią wartość wielu milionów złotych. Przy innej okazji znaleziono także na polach koło Słubie nowiuteńkie motory czołgowe i wiele innych przedmiotów. Majątek państwowy oddano pod opiekę władz.

Rekordzistka. W Częstochowie jest czynna fabryka szczoteczek do zębów. Przy pomocy odpowiedniej maszyny-automatu jedna z robotnic, Zuzanna Fryszer, wyrabia dziennie 480 szczoteczek.

Amerykańskie parowozy dla naszych kolei. W czasie ubiegłej wojny został prawie całkowicie zniszczony nasz tabor kolejowy. Chociaż nasze fabryki parowozów i wagonów wydatnie pracują, to jednak nie mogą jeszcze pokryć naszych potrzeb. Dlatego to Rząd Polski zakupuje w Ameryce piękne, nowoczesne parowozy.

W dniu 4 grudnia br. przybędzie do Warszawy pierwsza partia dwudziestu amerykańskich parowozów z ogólnej liczby 100, zamówionych przez Polskę w firmie „Baldwin”, „Lima” i „American Locomotive Work”. Cena jednego parowozu wynosi 121 tys. dolarów.

80 dalszych parowozów przybędzie do kraju przed końcem roku bieżącego.

Zza Morza Bałtyckiego nad Morze Czarne. W maju 1948 r. uruchomiony zostanie ze Szwecji przez Polskę aż do Turcji międzynarodowy ekspres. Nosić od będzie nazwę „Bałtyk — Orient Express”. Ten międzynarodowy ekspres będzie przebiegał

na trasie: Sztokholm — Polska — Czechosłowacja — Węgry — Jugosławia — Bułgaria — Istambul.

Najwyższy uczeń na świecie. Do jednej ze szkół powszechnych w Wiedniu uczęszcza 14-letni chłopiec Paweł Swacina, który w tak młodym wieku liczy już 195 cm wzrostu.

Niezwykły wzrost chłopca zainteresował lekarzy, którzy po zbadaniu go orzekli, że nowoczesny Goliat przekroczy z pewnością 2 metry wzrostu i stanie się z czasem najwyższym z obywateli Wiednia.

Na razie szkoła ma z nim wiele kłopotów. Musiano mu sporządzić specjalną ławkę, dostosowaną do jego wymiarów. Na wszystkich swych wykładowców Paweł patrzy „z góry”. Usiłują go karcić mówiąc: — Nie wstydzisz się tak dokazywać podczas lekcji będąc takim olbrzymem? Zachowujesz się jak mały chłopiec.

„Mały” chłopaczek nie sobie nie robi z tych uwag i należy do najswobodniejszych uczniów tej szkoły.

Budowa tunelu pod Mont-Blanc. Najwyższy szczyt Europy, Mont-Blanc, wznosi się na wysokość 4816 metrów i jest częścią kolosalnego masywu Alpejskiego o długości 53 km i przeciętnej szerokości 10—14 km.

Ostatnio rozpoczęto budowę nowego tunelu pod górą Mont-Blanc, który rozmiarami i techniką budowy przewyższy wszystko, czego dokonano dotychczas. Będzie on przewiercony na wysokości 1300 m, długość jego wynosić będzie 12500 m i otworzy najkrótsze połączenie między Rzymem a Paryżem.

Nowy tunel przewidziany jest głównie dla samochodów. Obok autostrady tunelem przechodzić ma pociąg elektryczny.

Cudowne lekarstwa. Wielu z was już czytało lub słyszało o penicylinie. Wicie o tym, że otrzymujemy ją z pleśni. Penicylina uratowała życie wielu ludziom, nie też dziwnego, że obecnie jest już powszechnie stosowana na całym świecie.

Wielu uczonych biologów i lekarzy badało życie innych gatunków grzybów pleśniowych oraz działanie preparatów z nich otrzymanych na bakterie różnych chorób. Już po wojnie biolodzy amerykańscy wynaleźli nowy środek — streptomycynę, która skutecznie leczy ostre przebiegi gruźlicy (zapalenie opon móżgowych na

tle gruźliczym, gruźlicę krtani — są choty galopujące).

Ostatnio gazety podają, iż amerykański botanik Burkholder odkrył w glebie w Wenezueli nowy gatunek grzybów pleśniowych — Chloromycetynę — podobną do streptomycyny, ale nie wywołująca żadnych szkodliwych następstw.

Chloromycetyna zabija bakterie gruźlicy i szereg innych bakterii, które dotąd opierały się działaniu penicyliny i streptomycyny.

Może już wkrótce przestaniemy umierać na gruźlicę.

Ministranci z Dobrei piszą..

Często czytamy na naszych zebraniach „Mały Tygodnik” i dowiadujemy się o działalności naszych kolegów. Dziś postanowiliśmy napisać o życiu naszego Koła w Dobrej. Na wstępie serdecznie pozdrawiamy wszystkich ministrantów.

Działalność naszego Koła sięga roku 1943, kiedy to do naszego kościoła przyjeżdżał kapłan z Nowogardu, odległego o 18 km drogi. Właściwie jednak zaczęliśmy pracować w kilka miesięcy później, gdy do naszej pa-

rafii przyjechał ks. dziekan Skrzyński. On to dopiero przerobił nas ze zwykłych łobuzów na wzorowych ministrantów — przyjaciół ułajonego Jezusa Chrystusa. Przeszliśmy w ciągu jednego roku okres próby, poznaliśmy ustawy Kółek ministrantów i sposób poprawnego usługiwania do Mszy św. Często nasze zebrania były doskonałą szkołą.

Wkrótce zapragniemy mieć własną bibliotekę, choćby nawet skro-



Koło Ministrantów przesyła
życzenia świąteczne
wszystkim swoim kolegom

mną. Pieniądze na to rychło się znalazły. W okresie świąt Bożego Narodzenia chodziliśmy z szopką i to nam dało wiele potrzebnych funduszków. Prócz tego kolportaż gazet i miesięczników katolickich wybitnie zasilił naszą skromną kasę. Teraz mamy biblioteczkę. Nie potrzebujemy czytać

złych książek. Wybraliśmy sobie nowego prezesa. W ostatnich miesiącach dostaliśmy nowego Księdza Opiekuna i mamy nadzieję, że praca nasza jeszcze więcej się ożywi ku chwale Bożej.

Zarząd Koła Ministrantów
w Dobrej



1. Co to za rzeka,
Jak wam się zdaje,
Co wspak czytana,
Rybą się staje?

Co to jest?

2. Jest białe, a nie śnieg,
Jest ciekłe, a nie woda,
Jest słodkie, a nie miód?

3. Mogę być z ciasta — znają
mnie święta,
Mogę być żywa — kocham
wnuczeta?

Bilety wizytowe

Po nazwiskach rozpoznaj zawód
tych osób.

1. K. TOREDARO
2. Z. LERAK
3. CZ. WASZKA

Rozsypanki

Z sylab tych złożź znane ci przy-
słowia:

KU — BO — BIE — GU — BA
— JAK — KU — PAN — TAK
— BOG.

2. GIE — CO — MU — CZYN —
DRU — TO — NIE — NIE —
ŁE — MI — BIE.

BY — NIE — MA — NIE —
KOZ — GDY — ZŁA — ŁA —
SKA — TO — NOZ — BY —
KA — KI — KA — ŁA.

Piękne książki dla dzieci

1. DWA SERCA. Biblioteka Eucharystyczna, Kraków ul. Kopernika nr 26
2. RYCERSKA WIERNOŚĆ. Biblioteka Eucharystyczna, adres jak wyżej
3. PRZED PANEM. Biblioteka Eucharystyczna, adres jak wyżej.

Książeczki te powinny się znaleźć w ręku każdego dziecka.

Zawierają piękne opowiadania oraz sprawozdania z pracy
w Krucjacie Eucharystycznej.

Cena każdego tomiku wynosi 25 zł. Zamawiać można w każdej księgarni
katolickiej.

Redaguje Ks. Mgr Szałagan.

Adres Małego Tygodnika: Gorzów Wlkp. ul. Łokietka nr 16



UŚMIEHCNIJ SIĘ!



Ciocia: Czemu płaczesz Józio?
Mały Józio: Bo ciocia siedzi na mojej czapce.

Józio: Czy ciocia lubi pierniki?

Ciocia: Bardzo lubię!

Józio: W takim razie dam moje pierniki do schowania wujciowi.

W szkole

Nauczyciel: Dziś znów był hałas w klasie! Jutro musi być tak cicho, żeby można było słyszeć biegającą mysz.

Jeden z chłopców: Czy jutro mam przynieść do szkoły mysz.

Na lekcji historii

Profesor: Skórski powie nam dlaczego Cezar przeszedł przez Rubikon?

Skórski: Bo chciał się dostać na drugi brzeg rzeki.

